

Pierwszy, Dostęp

Refren

Jeśli dziś nie pozwolą nam
Zamkną drzwi, zamkną okna
Zburzą cały świat
Ja będę żył, będę żył i nie pozwolę tak
Jak brak nam sił
Noc się skończy przyjdziemy tu za dnia

Zwrotka 1

Oni zablokowali dostęp, ja do was dotrę
Myśleli, że skończę z tym
Co ja robić mam w Polsce
Robię wszystko sam, ale ciągle nic
Oni nie są dla nas
Niby szukają wciąż
Ja wciąż się staram
Zrobię wszystko sam
I ucieknę stąd
Chcę wylecieć z gniazda
Chcę poczuć powiew wiatru
Który tu dla nas wieje od dawna
Ciągle to robię na maksa
Oni blokują dostęp
Niby droga otwarta, to sarkazm
Oni nie wiedzą, że osiągnę tu wiele
Jak stracę nadzieję jutro poszukam znów
Ciągle patrzę na siebie bo wiele w sobie cenię
I nie boję się prawdy mych słów

Refren

Jeśli dziś nie pozwolą nam
Zamkną drzwi, zamkną okna
Zburzą cały świat
Ja będę żył, będę żył i nie pozwolę tak
Jak brak nam sił
Noc się skończy przyjdziemy tu za dnia

Zwrotka 2

Oni zablokowali dostęp, oszukują nas ciągle
Oszukują na forszę, może kiedyś w końcu spojrzą na to nawet
Kiedy to będzie czas pokarze
Może nie będę potrzebował ich pomocy i dam sobie radę
Sam sobie drogowskazem, jakoś tak wyszło
Minęło wiele lat i wiele dni z tą myślą
Trzeba się z nią zestarzeć lub zmienić przyszłość
Zanim zablokują nam dostęp na wszystko
Oni nie są dla nas
Niby szukają wciąż
Ja wciąż się dla nich staram
Żeby osiągnąć coś
Oni nie są dla nas
Niby szukają wciąż
Droga zablokowana
Już nie widzę ucieczki stąd

Refren

Jeśli dziś nie pozwolą nam
Zamkną drzwi, zamkną okna
Zburzą cały świat
Ja będę żył, będę żył i nie pozwolę tak
Jak brak nam sił
Noc się skończy przyjdziemy tu za dnia